

Komunalne szybciej?

24 sierpnia 2016

Poznań ma pomysł na skrócenie długich kolejek oczekujących na lokal komunalny. Miasto będzie wynajmowało mieszkania od prywatnych właścicieli i spółdzielni, by udostępnić je czekającym na komunalny dach nad głową.

Na taki sposób skrócenia kolejki wpadł wiceprezydent Poznania Tomasz Lewandowski. Koncepcja jest już gotowa – miasto podnajmie lokale od deweloperów, spółdzielni mieszkaniowych, a także od podmiotów, które na swoim terenie zbudują mieszkania na wynajem. Następnie wynajmie je oczekującym na lokal komunalny lub socjalny – będzie zatem jednocześnie wynajmującym i najemcą. Zajmować się sprawą ma Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych.

W zamian za podpisanie wieloletniej umowy i gwarancję regularnych wpływów za wynajem, bez konieczności dyscyplinowania lokatorów, miasto oczekuje stawek niższych niż rynkowe. „Różnica między stawką wynegocjowaną z właścicielami lokali a stawkami rynkowymi pokrywana będzie z budżetu miasta. Szacujemy ją na mniej więcej 10 zł za m kw. miesięcznie” – mówi wiceprezydent Lewandowski.

Łącznie miasto zamierza w ten sposób wynająć kilkaset mieszkań, jednak wiceprezydent przewiduje, że do takiej liczby zasób dojdzie dopiero za kilka lat. Na razie trwają rozmowy z potencjalnymi inwestorami, np. spółdzielniami, które są gotowe wybudować blok pod wynajem. Na początku września miasto wystąpi z publiczną ofertą do właścicieli mieszkań.

Jak pisze portal poznan.gazeta.pl, ideę Społecznych Agencji Najmu promuje Fundacja Habitat for Humanity Poland, która realizuje projekt badawczy z Uniwersytetem Warszawskim i Śląskim. W ramach tego projektu opracowywane są rekomendacje dla czterech miast: Warszawy, Łodzi, Gdańska i Poznania.

Efektem będą propozycje uruchomienia społecznych agencji najmu, uwzględniające lokalną specyfikę. „Raport dla Poznania jest już gotowy, wprowadzamy do niego ostatnie poprawki. 30 sierpnia prześlemy go wiceprezydentowi Lewandowskiemu i prezesowi ZKZL Arkadiuszowi Stasicy” – zapowiada Barbara Audycka, rzeczniczka Habitat for Humanity.

W Poznaniu jest tylko około 12,7 tys. mieszkań komunalnych. To pokłosie uruchomienia ich sprzedaży w 1993 r., a zwłaszcza wejścia w życie w 2000 r. uchwały, która umożliwiała ich wykup z nawet 90-procentową bonifikatą. Miasto pozbyło się łącznie 13,5 tys. mieszkań. Długo nie budowano nowych, dopiero w ostatnich latach powstało ich ok. 400.

Źródło: NowyObywatel.pl